

Strona znajduje się w archiwum.



SUKCES NA OBCASACH

Data publikacji 08.03.2017

Policjantki, szefowe w spódnicy, kierowniczkki, matki, żony, ale przede wszystkim - Kobiety. Kierują zespołami ludzi, realizują swoje ambicje i pasje. Odnoszą liczne sukcesy zawodowe i doskonale godzą swoje obowiązki z życiem osobistym. Przedstawiamy kobiety w Policji, nie tylko jako przedstawicielki tzw. „męskiego zawodu”, ale przede wszystkim, jako kobiety - menadżerki. Czy jest ich wiele? Jak sobie radzą na kierowniczych stanowiskach?

W tym roku mija 92 lat, od kiedy kobiety pełnią służbę w polskiej Policji. Powołana w 1919 roku Policja Państwowa była początkowo formacją typowo męską. Pierwsze panie zostały przyjęte dopiero w 1925 roku, 6 lat po powołaniu formacji. Na pierwszy kurs policji kobiecej zapisało się 30 pań. Dziesięć lat później zorganizowano pierwsze umundurowane oddziały policji kobiecej do spraw nieletnich. Po wojnie kobiety zaczęto zatrudniać w 1963 roku. Kandydatki musiały sprostać bardzo restrykcyjnym wymaganiom. Policjantką mogła zostać wyłącznie panna albo bezdzietna wdowa. Musiała być w wieku od 25 do 45 lat. Musiała się również zobowiązać, że przez 10 lat nie wyjdzie za mąż. Pierwsze absolwentki kursu policyjnego zasiły szeregi urzędu śledczego Warszawy i policję kryminalną w Łodzi.

Przełomowa w historii kobiet w Policji okazała się pierwsza nominacja generalska w historii polskiej Policji, którą otrzymała w 2015 roku kierująca wówczas garnizonem w Opolu Irena Doroszkiewicz. W 2016 roku pierwsza kobieta objęła w Polsce stanowisko Zastępcy Komendanta Głównego Policji. Została nim nadinsp. Helena Michalak. Obecnie nadinspektor Michalak, jako druga w historii formacji, ma stopień generała i jako jedyna w służbach mundurowych, pełni służbę czynnie. W KGP nadzoruje służbę wspomagającą, a więc głównie logistykę i finanse. Kobieta służąc w Policji nie musi rezygnować z życia prywatnego. Musi jednak pamiętać, że praca ta wiąże się z większym zaangażowaniem - mówi zastępca komendanta głównego policji nadinsp. Helena Michalak. Jak dodaje, dla niej największym wyzwaniem była właśnie rozłąka z bliskimi.

Słaba płeć?

Dzisiaj widok kobiety w mundurze nikogo nie dziwi. Cechuje je zdecydowanie, determinacja i siła charakteru. Często zanim pomyśli o sobie i swoich najbliższych, kierują się przede wszystkim chęcią pomocy innym. W województwie śląskim, wśród ponad 12 tysięcy zatrudnionych mundurowych, co 10 policjant jest kobietą. Obecnie kandydatki do policji muszą spełniać te same wymagania co mężczyźni. Pełnią służbę w różnych pionach, choć najczęściej na początku jest to prewencja i ogniwa patrolowo-interwencyjne. Kobiety świetnie sprawdzają się także w wydziałach kryminalnych i służbach logistycznych, pełnią służbę na drogach, pracują w komórkach konwojowych, w policji konnej i jako dzielnicowe ([Policjantka z Rudy Śląskiej została laureatką konkursu "Policjant, który mi pomógł!"](#)). Sprawnie kierują radiowozami, a nawet policyjnymi motocyklami. Doskonale radzą sobie także w sporcie. Wśród śląskich policjantek, wiele jest pań sportsmenek, które mogą pochwalić się imponującą kolekcją tytułów, medali i pucharów. Więcej na temat sukcesów sportowych policjantek pisaliśmy w artykułach m.in. o [Agnieszce Bergier - Karkosz](#), [Małgorzacie Idzik](#), [Ewie Bulandzie](#), [Marcie Waliczek](#) oraz [Monice Janos](#).

Szefowe w spódnicy

Dzisiaj chcemy przybliżyć sylwetki pań, które w Policji odniosły sukces na szczeblu kierowniczym. Kobiety, które nie tylko znają codzienny trud policyjnej służby, ale także zajmując stanowiska kierownicze, bezpośrednio ją koordynują i kierują zespołami ludzi. Nadzorują pracę innych policjantów, oraz są odpowiedzialne za prawidłowe funkcjonowanie ważnych działów w Policji. Szefowe w mundurze w niełatwym środowisku tzw. męskiego zawodu. W naszym garnizonie pracuje blisko 3 tys. kobiet, a kierownicze stanowiska zajmuje jedna na 30 zatrudnionych w śląskiej policji pań. Tak odpowiedzialne stanowiska zajmuje 95 policjantek, począwszy od kierowniczkich rewiru dzielnicowych, a skończywszy na Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji. Panie, z uwagi na swoje funkcje kierownicze, mają nielimitowany czas pracy. Często to one pierwsze pojawiają się w pracy i ostatnie wychodzą. Kim są menadżerki śląskiego garnizonu? Jak sobie radzą w pracy?

Najwyższe stanowisko wśród kobiet zajmuje **nadkomisarz Magdalena Wija**, która od lipca 2016 roku pełni funkcję **I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Wodzisławiu Śląskim**. Jak przyznaje, odkąd pamięta, swoją przyszłość chciała związać z mundurem. Ale dopiero w trakcie studiów pedagogicznych w 2001 roku zdecydowała się spróbować swoich sił w Policji. Od początku swojej kariery związana była z pracą dochodzeniowo-śledczą i tak jest też do dzisiaj. W trakcie swojej służby była już zastępcą Komendanta Komisariatu Policji w Radlinie, ekspertem do spraw kontroli, skarg i wniosków. Pełniła także funkcję oficera prasowego. W jednostce wszyscy wiedzą, że w tej filigranowej kobiecie drzemie siła i determinacja. Podwładni mówią o niej „kobieta z twardym charakterem, mocno stąpająca po ziemi”. Jej atutem jest ogromna wiedza i doświadczenie. Nikt nie zagnie jej w dziedzinie, którą nadzoruje. W kontaktach służbowych jest rzeczowa, konkretna i wymagająca. Ale przede wszystkim cechuje ją otwartość do ludzi, jest zawsze gotowa poświęcić swój czas, wysłuchać i pomóc. Praca jest jej zamiłowaniem. Prywatnie lubi spędzać czas aktywnie, najlepiej z rodziną i przyjaciółmi oraz słuchając dobrej muzyki.

W katowickiej komendzie obowiązki **Naczelnika Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Katowicach** pełni **nadkomisarz Renata Hałabuda**. Służbę w policji pełni od 1995 roku. Od początku związana była z katowickim garnizonem Policji. Przeszła ona wszystkie szczeble kariery - od stanowisk wykonawczych po kierownicze. Swoją karierę rozpoczynała w ogniu patrolowym w Komisariacie I Policji w Katowicach. Następnie trafiła do sekcji dochodzeniowo-śledczej, potem była kierownikiem zespołu do spraw wykroczeń, a od 2007 roku kierownikiem referatu do spraw nieletnich i patologii. W 2014 roku została zastępcą naczelnika wydziału prewencji katowickiej komendy, a obecne stanowisko pełni od października ubiegłego roku. Prywatnie żona i matka 16-latki. Jak zaznacza Pani Naczelnik, stanowiska kierownicze w pionach prewencji są zdominowane przez mężczyzn i dlatego kobieta musi się podwójnie starać, aby sprostać wymaganiom i oczekiwaniom. Podczas wykonywania codziennych obowiązków służbowych muszą podejmować szybkie, strategiczne i niejednokrotnie bardzo ważne decyzje, które wpływają na bezpieczeństwo mieszkańców. Katowicka komenda jest największą jednostką w śląskim garnizonie. W wydziale którym zarządzam jest ponad 80 funkcjonariuszy - wyjaśnia Pani Naczelnik. „Jako kobiecie pracuje mi się bardzo dobrze zarówno z mężczyznami jak i kobietami. Każdy jest inny, do każdego charakteru trzeba znaleźć klucz, który indywidualnie dobrze dopasowany otwiera nowe pokłady energii, motywację do pracy, a przede wszystkim gwarantuje osiągnięcie satysfakcji i spełnienia zawodowego oraz dumę z bycia Policjantem. Praca na stanowisku kierowniczym w Policji to oczywiście również wydawanie poleceń i trzymanie dyscypliny służbowej. Codziennie trzeba umiejętnie wydawać dyspozycję i polecenia, które mają odzwierciedlenie w bieżącej pracy funkcjonariuszy pełniących służbę bezpośrednio na katowickich ulicach, to bardzo duża odpowiedzialność, tutaj nie można się pomylić, nie można mieć wątpliwości - mówi Pani Renata.

Nietypową rolę kierowniczą pełni także **aspirant Barbara Szafarczyk - Klimek**, która jako jedyna policjantka na Śląsku **kieruje rewirem dzielnicowych w Komendzie Miejskiej Policji w Świętochłowicach**. W policji od 2005 roku. Absolwentka UŚ w Katowicach, specjalizacja resocjalizacja. Żoną i szczęśliwą mamą 5-latkę. Przed wstąpieniem do Policji 10 lat pracowała w ZUS. Tam nabyła doświadczenie w kontakcie z ludźmi. Pełniła również funkcję kuratora społecznego. Po ukończeniu Szkoły Policji w Katowicach była pierwszą kobietą która służyła w Ogniu Patrolowo - Interwencyjnym w świętochłowickiej komendzie. W 2010 roku rozpoczęła służbę jako pierwsza dzielnicowa w tej jednostce. W 2013 roku została powołana na stanowisko Koordynatora Zespołu Dzielnicowych, pełniąc również funkcję koordynatora do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Od 1 listopada ubiegłego roku pełni funkcję Kierownika Rewiru Dzielnicowych. Bezpośrednio podlega jej 7 dzielnicowych. W trakcie służby wielokrotnie nagradzana przez kierownictwo jednostki za osiągnięte wyniki oraz przez Prezydenta Miasta. O sobie mówi: - Służba kobiety w środowisku typowo męskim jest trudna. Jako pierwsza policjantka w patrolówce w jednostce w której służę, musiałam włożyć wiele pracy i wysiłku by pokazać starszym stopniem i stażem kolegom, że baba też może. Służba w policji zmienia



Film Sukces na obcasach

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik Sukces na obcasach](#) (format mp4 - rozmiar 31.22 MB)